

Hey i Rock KOLEKCJA

koncertowe realizacje Legro

tekst
Piotr Peto
PMP Electronics

zdjęcia
Piotr Peto
PMP Electronics
Sebastian Pawlak
Audio Plus



Fot. Sebastian Pawlak

■ Początek kalendarzowej jesieni to w naszej branży zazwyczaj ostatki sezonu imprez na wolnym powietrzu, które dla wielu firm nagłośnieniowych są podstawą działalności i dzięki którym się rozwijają, mogąc (a właściwie muszą) inwestować w „infrastrukturę” i czerpiąc oczywiście z tego tytułu odpowiednie zyski. O finansach nie będziemy jednak rozmawiać, skupimy się, zgodnie z profilem naszego miesięcznika, na technice.

Niektóre z tych firm skupiają się wyłącznie na technice dźwiękowej, inne oferują szeroko rozumiane usługi oświetleniowe, jeszcze inne specjalizują się np. w technice budowy scen, zadaszeń i tym podobnych. Istnieje jednak również nieliczna grupa przedsiębiorstw, które postawiły sobie ambitny cel w postaci zapewnienia klientowi kompleksowej usługi we wszystkich wymienionych działach wyłącznie własnymi siłami. Z jednej strony wymaga to dużych nakładów finansowych i wzięcia na siebie całej odpowiedzialności, ale z

drugiej daje spory komfort związany z brakiem uzależnienia od „kooperantów”. Mając pod kontrolą całą „technikę” i własną ekipę złożoną z przeszkolonego personelu, można myśleć o obsłudze poważnych imprez, choć bywa i tak, że posiadany sprzęt niejako „z rozpędu” używany jest również przy skrom-



Fot. Piotr Peto

niejszych realizacjach. Jedną z takich firm jest prężnie rozwijająca się Legro, o której realizacjach miałem już kilka razy okazję pisać dla Muzyki i Technologii.

Firma posiada nie tylko profesjonalne nagłośnienie skompletowane głównie w oparciu o

systemy liniowe Electro-Voice wraz z firmowymi „peryferiami”, ale jest również właścicielem trzech scen z zadaszeniem, posiada także spory potencjał oświetleniowy, park samochodowy w postaci pięciu dużych samochodów ciężarowych i kilku busów, którymi

przemieszcza się ekipa dwunastu stałych pracowników, uzupełnianych w sezonie o dodatkowe siły „najemne”.

I właśnie o dwóch imprezach obsługiwanych kompleksowo przez Legro u schyłku letniego sezonu koncertowego będzie ta krótka relacja.

REKLAMA

POL
AUDIO

SERIA SLA

PROFESJONALNE SYSTEMY LINIOWE

NOWOŚĆ



SLA112



SLA208MND



SLA210CXND

WWW.POLAUDIO.PL

już ponad 30 restauracji w całym kraju

POL-AUDIO LESZEK POLANOWSKI, UL. M.C. SKŁODOWSKIEJ 33, 05-420 JÓZEFÓW, 022 789 30 02

**NAGŁOŚNIENIE – HEY**

1x Allen & Heath ML5000 • 1x Yamaha M7CL • 12x Electro-Voice XLC 127+ DVX • 8x Electro-Voice X-sub • wzmacniacze Electro-Voice Tour Grade TG5, TG7 + karty DSP RCM-26

Realizacja: Legro, Stara Iwiczna

OŚWIETLENIE – HEY

1x MA Lighting GrandMA Light • 18x Robe Spot 700 • 6x Robe Wash 575 • 6x Clay Paky Alpha Beam 300 • 6x ETC Source Four • 6x PC Griven • zadaszenie Alustage 12,5 × 10,5 [m] • scena Layher 12 × 10 [m] • wieże Layher

Realizacja: Legro, Stara Iwiczna

Koncert Hey

Pierwszą z nich był koncert zespołu Hey w piaseczyńskim parku miejskim, od którego zarówno mnie, jak i siedzibę Legro dzieli zaledwie kilka kilometrów – trudno więc było nie skorzystać z zaproszenia na ten występ.

Jak wiadomo, gwiazdy pierwszoligowe zazwyczaj mają określone riderowe wymagania. Spytałem Jacka Grączewskiego, współwłaściciela firmy Legro, czy w tej kwestii pojawiły się jakieś problemy. Odparł, że w zasadzie żadnych, ale podkreślił, że stosunkowo więcej zaangażowania wymagało w tym wypadku zaspokojenie oczekiwań oświetleniowca zespołu niż akustyków. Kapela przywiozła własnego akustyka frontowego, monitorowego, jak również człowieka od świateł. Jeśli chodzi o mikser frontowy, to na życzenie dostarczono

analogowy stół Allen & Heath ML5000, który obsługiwał Robert Nastal. Na monitorach pracowała bardzo często wykorzystywana przez firmę Yamaha M7CL, którą akceptuje wielu zawodowych realizatorów, obsługiwał ją tym razem Rafał Kurowski. Konsoletę oświetleniową GrandMA Light oddano do dyspozycji Krzysztofa Broszarda Broszkiewicza.

W sytuacji, gdy zespół przywozi ze sobą własnych realizatorów, rola firmy obsługującej imprezę ogranicza się w zasadzie do wypełnienia uzgodnień riderowych i wstępnego zestrojenia systemu w trakcie prób poprzedzających koncert. Potem można się co najwyżej przysłuchiwać, co dana ekipa „wykręciła” i jak „zaświeciła”. Z praktyki wiadomo, że efekty takiego schematu współpracy bywają bardzo różne, a finalnej oceny i tak zawsze dokonują

sluchacze, a czasem również przysłuchujący się „zawodowcy”. Siłą rzeczy ci ostatni zazwyczaj będą bardziej wnikliwymi obserwatorami i słuchaczami niż przeciętny uczestnik imprezy, ale dla mnie na przykład podstawowym i dość czytelnym kryterium oceny jest to, czy mogę skupić się na występie, czy raczej koncentruję się na czynnikach, które mi ten odbiór w jakiś sposób zakłócają. W przypadku tego koncertu, który zgromadził wieczorową porą niezbyt liczną jak na tak znaną kapelę, bo zaledwie kilkusetosobową publiczność, mógłbym mieć pewne zastrzeżenia co do czytelności wokalu oraz momentami do ograniczeń dynamicznych. Jak wyjaśnił mi odpowiedzialny za system w tym dniu Patryk Tylza, akustyk Legro, w trakcie koncertu pojawiały się problemy z zasilaniem – występowały spore spadki napięcia, szczególnie gdy pracowało jednocześnie dużo świateł. Systemowa kontrola z użyciem oprogramowania EV pozwala na bieżąco monitorować napięcie w każdym miejscu instalacji nagłośnieniowej i na laptopie można było zaobserwować, że chwilowo spadało ono poniżej 200 V, co siłą rzeczy powodowało, że brakowało nieco dynamiki. Bardzo efektowne były za to światła. Publiczność bawiła się doskonale i tylko trochę szkoda, że nie było jej więcej, bo zespół zacny, a koncert darmowy z okazji jubileuszu miasta Piaseczno.



Cool Kids of Death.

Fot. Sebastian Pawlak

Festiwal Rock Kolekcja T'09

Drugą imprezą, o której chciałbym opowiedzieć, był Festiwal Rock Kolekcja T'09 w warszawskim, bródnowskim PGR. Również i



Fot. Sebastian Pawlak

NAGŁOŚNIENIE – ROCK KOLEKCJA

1x Midas PRO6 • 1x Yamaha M7CL • 24x Electro-Voice XLC 127+DVX • 16x Electro-Voice X-sub • 18x Electro-Voice TOUR GRADE TG5, TG7 + karty DSP RCM 26 • 12x d&b MAX • 8x d&b D12 • 2x OHM TRS 112 • 2x OHM TRS 218 • 2x Electro-Voice CP 3000S + procesor DC-ONE
Realizacja: Legro, Stara Iwiczna

OŚWIETLENIE - ROCK KOLEKCJA

1x GrandMA Light • 18x Robe Spot 700 • 6x Robe Wash 575 AT • 6x ETC Source Four • 6x PC Griven • zadaszenie ALSPA W 14 × 12 [m] • scena Layher 14 × 12 [m] • wieże Layher 10 m
Realizacja: Legro, Stara Iwiczna

Patryk Tylza i za sterami Midasa.



Fot. Piotr Peto

Monitorowiec Jarek Denis.

Na scenie o powierzchni 160 m², oprócz indywidualnego nagłośnienia poszczególnych zespołów, rozmieszczono system monitorowy składający się z monitorów podłogowych firmy D&B zasilanych w systemie bi-amp dedykowanymi końcówkami mocy. Jest to stosunkowo nowy nabytek firmy, z którego właściciele, a co najważniejsze praktycznie wszyscy artyści są bardzo zadowoleni, gdyż jest to sprzęt z bardzo wysokiej półki. Zakupiono dwanaście takich zestawów – obecnie jest to podstawowy system monitorowy Legro. Dodatkowo na scenie ustawiono również dwa zestawy sidefill w postaci paczek OHM, której to firmy nagłośnienie Legro używało przed laty i nadal posiada je na swoim wyposażeniu. Perkusieści korzystali ze specjalistycznego monitora dla bębnow produkcji Pol-Audio o symbolu M215ND – również ten zestaw jest w firmie bardzo często używany i dobrze sprawdza się w praktyce koncertowej. Ogólnie wrażenia z imprezy w zakresie brzmienia aparatury były pozytywne, choć oczywiście, co zrozumiałe, były słyszalne różnice wynikające z preferencji akustyków pracujących z poszczególnymi zespołami. Dla formalności wspomnę, że zespół Cool Kids of Death współpracował z realizatorem frontowym (do ustalenia), Strachy na Lachy korzystały z usług monitorowca Grzegorza Sikorskiego i Sergiusza Suprona na froncie, natomiast kapelę Hurt obsługiwał Jarek Długosz.

w tym wypadku Legro wzięło na siebie całą technikę, tyle że z racji większego obszaru do nagłośnienia i większego w założeniach „kalibru” imprezy użyto innej sceny i bardziej rozbudowanego zestawu nagłaśniającego. Tym razem gwiazdą wieczoru były Strachy na Lachy, ale wcześniej na scenie gościły też kapela Benzyna, Hurt i Cool Kids of Death.

Na imprezie obecny był współwłaściciel Legro, Grzegorz Leśniewski, z którym zamieniłem kilka słów na zapleczu sceny. Dowiedziałem się między innymi, że kąty ustawienia „linijki” dobrano, zanim ekipa ochroniarska rozstawiła swoje barierki. W tym wypadku stworzono zupełnie niepotrzebnie bardzo

dużą strefę ochronną wokół sceny, tam więc, gdzie normalnie znajdowałby się słuchacze, paczki grały po prostu w trawę. Ciekawostką jest również to, że zadaszenie sceny o standardowej wysokości 8 m firma Legro zwiększyła o 2 m, aby wysokość dachu korespondowała z wysokością podwieszania systemu liniowego EV w pełnej konfiguracji.

Na tej imprezie nie wszystkie zespoły przywozły swoich akustyków, więc monitory obsługiwał również stały współpracownik Legro – Jarek Denis, a o brzmienie frontu dbał w trakcie niektórych występów młody, ale sprawdzony już na wielu imprezach pracownik firmy, Patryk Tylza.